



*Wiszczacy*  
**SEKRET**

K. BROMBERG

BESTSELLEROWA AUTORKA „NEW YORK TIMESA”

Tytuł oryginału: The Catch (The Player #2)

Tłumaczenie: Marcin Machnik

ISBN: 978-83-283-3833-3

Copyright © 2017 K. Bromberg

Published by JKB Publishing, LLC

All rights reserved. No part of this book may be reproduced, scanned, or distributed in any printed or electronic form without permission.

Polish edition copyright © 2018 by Helion SA  
All rights reserved.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Helion SA dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Helion SA nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Helion SA

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: [editio@editio.pl](mailto:editio@editio.pl)

WWW: <http://editio.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

# Rozdział 1.

Scout

*Co ja właśnie zrobiłam?*

Drżą mi dłonie.

*Nie tylko Eastonowi, lecz także sobie.*

Ściskam je, żeby otaczający mnie mężczyźni tego nie zauważyli.

*Nie spełnię obietnicy złożonej ojcu.*

Czuję mrowienie na głowie. Włosy stają mi dęba. Serce chyba zaraz pęknie. Żołądek się kotłuje, a w gardle narasta dusząca gula.

Tyka zegar. Dłonie wciąż w ruchu. Mijają minuty, ale mam wrażenie, że czas zatrzymał się razem z moim sercem, gdy wypowiedziałam te słowa. *Easton nie jest w stu procentach gotowy do powrotu do składu. I nie będzie gotowy przed wyznaczonym terminem.*

Zszokowane twarze. Szeroko otwarte oczy. Cory'ego nie ma przy stole, bo wstał gwałtownie i wyszedł, wybierając w telefonie jakiś numer, a ja zostałam tu z niczym prócz nadziei, że postąpiłam właściwie, mimo że każda cząstka mnie się tym irytuje. Mówi, że popełniłam błąd. Że źle zinterpretowałam to, co zobaczyłam.

Ale ja wiem, co widziałam.

*Zaczynają się pytania.*

Każda kolejna minuta rozbudza coraz większe wątpliwości i podważa moją pewność.

*Cholerne niekończące się pytania.*

Z każdą chwilą wydłuża się lista osób, które właśnie zawiodłam.

Muszę opowiadać o Eastonie, podczas gdy jedyne, czego pragnę, to zbliżyć się *do* niego. Zobaczyć go. Wyjaśnić mu to. Dotknąć go, żeby złagodzić ten dysonans.

Muszę wyjaśniać, dlaczego zawiodłam. Dlaczego *zespół* doktora Daltona zawiódł.

Wskazówki zegara nieubłaganie prą naprzód. Sekundy zmieniają się w minuty. Minuty, które chciałabym cofnąć.

Minuty, których nie jestem w stanie cofnąć.

Cory stoi teraz w głębi pomieszczenia i szepcze o czymś z mężczyzną obok, a wszyscy pozostali wokół stołu patrzą na mnie. Czekają. Oceniają. Myślą.

Nagle drzwi otwierają się z hukiem. Uderzenie o ścianę odbija się rykoszetem po pomieszczeniu, ale i tak nie zagłusza łomotu serca w mojej klatce piersiowej.

*On już wie.*

Krzyżujemy spojrzenia na ułamek sekundy. Widzę ból. Wściekłość. Pytania.

A jeszcze nawet nie wie, że to ja to wszystko spowodowałam.

— Easton. — Jego imię na moich ustach to pełne szoku błaganie o przebaczenie. Sumienie krzyczy, że to moja wina, lecz on natychmiast potrząsa głową.

— Nie. — Nic więcej nie mówi, a ostrzeżenie w jego głosie jest równie wyraźne, jak malujący się na jego twarzy wstręt.

Jestem absolutnie zszokowana. Tym, co zaszło. Tym, że go widzę. Tym, że muszę zmierzyć się z konsekwencjami swojego wyboru. Zastanawiam się, co do niego powiedzieć na oczach tych wszystkich mężczyzn, ale on odzywa się pierwszy.

— Przeniesienie? Pieprzone przeniesienie? — Jego głos rezonuje w niewielkiej przestrzeni i przykuwa uwagę zgromadzonych przy stole. Stoi przed nimi w stroju do rozgrzewki z wyrazem niedowierzania na twarzy. — Poświęciłem całą karierę temu zespołowi. Odrzucałem lepsze kontrakty i oferty przejścia do innych klubów, a ty tak mi odpłacasz za moją lojalność? — Wybucho pustym

śmiechem. — Wiesz co, Cory? *Pierdol się*. Idź do diabła razem z tym, co próbujesz tu osiągnąć.

— Ja tylko próbuję prowadzić klub, panie Wylder — wyjaśnia Cory spokojnym i niezachwianym tonem, ale z nutką protekcyjności, która działa mi na nerwy.

— Prowadzić... czy zdradzić? — Easton podchodzi bliżej, wyprostowany, groźny. Stuka palcami w biurko dla podkreślenia swoich dalszych słów: — Myślisz, że tak traktowani zawodnicy zdobędą dla ciebie mistrzostwo, żebyś mógł odebrać swój bonusik? To pomyśl jeszcze raz.

— Powodzenia w przyszłym klubie. — Cory kiwa głową na pożegnanie.

Easton kipi ze złości. *Co zrozumiałe*. Jego wściekłość jest tak olbrzymia, że nie mieści się w pokoju.

Czekam z krwią na rękach i poczuciem winy w sercu.

— Jesteś bezdusznym skurwielem, wiesz o tym? — rzuca szyderczo Easton, zaciskając pięści.

— W takim razie na pewno cieszysz się, że już nie musisz dla mnie pracować. Żegnam, panie Wylder.

Nikt w pomieszczeniu nie śmie się poruszyć, gdy ci dwaj patrzą na siebie gniewnie, zimna arogancja kontra z trudem powściągnięta furia.

Mija kilka napiętych sekund, w trakcie których zastanawiam się, czy Easton wyładuje tę furię na Corym. Uznaję, że tak zrobi, ale on powoli potrząsa głową, spogląda w oczy każdemu z uczestników zebrania poza mną, po czym odwraca się i wychodzi.

A moje serce razem z nim.

Moje stopy desperacko pragną podążyć w jego ślady. Chciałabym wstać, pobiec za nim i wyjaśnić, ale nie mogę. Muszę zachowywać się jak profesjonalistka reprezentująca zespół fizjoterapeutów, a nie kobieta powodowana obawą, że właśnie spieprzyła sprawę z mężczyzną, którego kocha.

*Kocha?*

Kocha.

*Jasny gwint. Ja go naprawdę kocham.*

— Przepraszam za tę przerwę, proszę kontynuować. — Słowa Cory'ego odciągają moją uwagę od tego odkrycia i każą skupić się na bieżącym zadaniu. W ich oczach nie spełniłam wymogów kontraktu, a tym samym nie udało mi się spełnić ostatniego życzenia ojca.

Cory mówi dalej, ale nie słyszę go już.

Mam przed oczami bolesne spojrzenie Eastona.

Słyszę jego głos.

*Coś ty zrobiła, Scout?*

Chcesz odpowiedzi, Easton?

*Poświęciłam się dla ciebie.*

Tak właśnie zrobiłam.

Mogę mieć tylko nadzieję, że on też tak na to patrzy.

# PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

**Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!**

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA  
**Helion** 



Dalszy ciąg emocjonującej historii Eastona Wyldera, gwiazdy baseballu, i Scout Dalton — zadziornej, odważnej i wyjątkowo ślicznej fizjoterapeutki. Dziewczyna, dzięki swoim umiejętnościom doprowadziła sportowca do formy po poważnej i bardzo bolesnej kontuzji. Jednakże przekroczyła nieprzekraczalną dla terapeuty granicę, sięgnęła po zakazany owoc i... zakochała się w swoim pacjencie bez pamięci. Easton otrzymał od niej więcej miłości i czułości, niż kiedykolwiek mógłby zapragnąć.

Mimo wszystko to ciągle sekretne i bardzo trudne uczucie. Niestety, chłopak nie wie o nieczystej grze, jaką prowadzi szef jego klubu. Nie bacząc na lojalność Wyldera, jego przywiązanie i ogromną klasę, postanawia się go pozbyć. Dziewczyna podejmuje wielkie ryzyko i... przyczynia się do zmiany przez niego barw klubowych. Easton czuje się zdradzony i zhańbiony. Zawiedli go wszyscy, łącznie ze Scout, którą uważał za swoją ukochaną i najlepszą przyjaciółkę. Nagle jego świat się zawalił, a kariera stała się wielką niewiadomą. Jakby tego było mało, niebawem okazuje się, że wcale się na tym nie kończą. Chłopak będzie musiał zmierzyć się z mrocznym rodzinnym sekretem.

Czy zraniony bohater zdoła się podnieść i po raz kolejny zawalczyć o zwycięstwo? Tego dowiesz się, jeśli przeczytasz tę ekscytującą i emocjonalną historię! Przekonasz się, jak wielką siłę może mieć bezwarunkowa miłość i jak wielki wpływ na ludzkie losy mają ponure tajemnice z przeszłości.

**Drugi tom serii *Mój zawodnik*.**

Miłość, która nie stawia warunków... Walcz o nią!

**K. BROMBERG** jest doskonale zorganizowaną żoną i mamą, a równocześnie autorką bestsellerowych powieści o silnych kobietach i doświadczonych przez los mężczyznach. Jej książki zostały entuzjastycznie przyjęte przez czytelniczki i wysoko ocenione przez „New York Timesa” i „USA Today”. Pisarka mieszka z rodziną w południowej Kalifornii. W wolnych chwilach trenuje na bieżni. Najlepsze pomysły na kolejne historie miewa między wyjazdami na treningi piłkarskie swoich pociech.

 **editio**red



Księgarnia Internetowa:  
<http://editio.pl>



Zamówienia telefoniczne:  
**0 801 339900**



**0 601 339900**

Sprawdź najnowsze promocje:  
● <http://editio.pl/promocje>  
Książki najchętniej czytane:  
● <http://editio.pl/bestsellery>  
Zamów informacje o nowościach:  
● <http://editio.pl/nowosci>

Helion SA  
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice  
tel.: 32 230 98 63  
e-mail: [editio@editio.pl](mailto:editio@editio.pl)  
<http://editio.pl>

ebook dostępny wyłącznie na:  
**ebookpoint**<sup>PL</sup>



ISBN 978-83-283-3833-3



cena 39,90 zł